



Magiczny
Kraków

Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie nominowane do nagrody EMYA

2026-05-21

Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie zostało nominowane do *European Museum of the Year Award 2026 (EMYA)* - jednego z najważniejszych europejskich wyróżnień przyznawanych muzeom. ozstrzygnięcie konkursu nastąpi podczas Konferencji i Ceremonii Wręczenia Nagród EMYA 2026, które odbędą się w dniach 10-14 czerwca w hiszpańskim Bilbao.

Muzeum konkuruje z aż 34 elitarnymi instytucjami z całej Europy. W tym gronie znalazły się między innymi: centrum edukacji i popularyzacji nauki CERN *Science Gateway*, *Kunsthau*s w Bazylei czy *National Museum of Resistance and Human Rights* w Luksemburgu.

- Cieszę się tą nominacją z kilku powodów - mówi Piotr Gój, Dyrektor MIT. - Pierwszym jest oczywiście docenienie pracy całego zespołu MIT, po drugie to ogromna promocja MIT na arenie międzynarodowej. Ale dla mnie to także potwierdzenie słuszności kierunku, który obraliśmy kilka lat temu przed otwarciem po czasie wielkiej modernizacji siedziby w Zajezdni przy ul. św. Wawrzyńca 15. Przypomnę, że w marcu 2022 roku nasze Muzeum zmieniło nazwę i redefiniowało kierunek swojej działalności. Teraz opinia międzynarodowego gremium potwierdziła, że idziemy dobrą drogą.

Szanujemy dorobek naszych poprzedników, ale chcemy uważnie patrzeć szerzej, nie tylko na odległą historię, z której wyciągamy wnioski i naukę. To, co stanowi o tożsamości naszego muzeum jest historią nam bliższą, tą tworzoną codziennie. Nazwa Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie lepiej i pełniej odzwierciedla kształt naszej kolekcji. Ale poszerza również ramy dla naszego działania i rozwoju. Daje sygnał, że otwieramy się na coś nowego - na nowe przestrzenie ekspozycyjne, wystawy, projekty i nowych odbiorców.

Muzea techniki nie zawsze zajmują należną im pozycję w dyskursie, a przecież dziedzictwo techniki to bardzo ważny element naszej tożsamości. Zabytki z naszej kolekcji potrafią wspaniale opowiadać o przemianach świata, o postępie ludzkości. Ale są także nośnikami prywatnych historii rodzinnych każdego z nas. Dowody na to słyszymy codziennie na naszych wystawach, kiedy kolejna osoba wzdycha z sentymentem: „ach taki sprzęt stał w domu moich dziadków - mówi dyrektor.